

Sygn. akt III AUa 435/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Ewa Michalska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 r. w Szczecinie

sprawy D. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 marca 2014 r. sygn. akt IV U 119/14

postanawia:

uchylić zaskarżony wyrok znosząc przeprowadzone postępowanie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO del. Ewa Michalska

Sygn. akt III AUa 435/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 25 listopada 2013r. odmówił ubezpieczonemu D. Ś. wszczęcia postępowania w sprawie przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, z uwagi na nie dostarczenie przez ubezpieczonego w wyznaczonym terminie zaświadczenia o stanie zdrowia.

Ubezpieczony nie zgodził się z wydaną decyzją. We wniesionym odwołaniu wniósł o jej uchylenie oraz nakazanie organowi rentowemu wszczęcia postępowania w sprawie przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie z przyczyn podanych w uzasadnieniu decyzji.

W piśmie procesowym z dnia 10 marca 2014r., D. Ś. podtrzymał swoje stanowisko zarzucając organowi rentowemu zbyt ni formalizm oraz zakwestionował zgodność z konstytucją przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. Jednocześnie z pisma tego wynika, że ubezpieczonemu znany jest termin rozprawy wyznaczony na 17 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

wyrokiem z dnia 17.03.2014 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że D. Ś. urodził się (...) Ma wykształcenie średnie. Pracował jako pracownik biurowy.

Po raz pierwszy z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy wystąpił w dniu 30 kwietnia 2008r. a Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8 lipca 2008r. wydał decyzję ustalającą jego prawo do renty z tytułu częściowej, okresowej niezdolności do pracy. Po zakończeniu okresu rentowego ubezpieczony ponowił wniosek o świadczenie, które skutkowało wydaniem kolejnej decyzji ustalającej uprawnienie do renty z tytułu częściowej, okresowej niezdolności do pracy do końca czerwca 2011 r.

D. Ś. ponownie złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w maju 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14 września 2011 r. wydał decyzję odmowną. W wyniku odwołania ubezpieczonego od tej decyzji, Sąd Okręgowy w Koszalinie, wyrokiem z dnia 5 listopada 2012r, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał D. Ś. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na okres 1 roku poczynając od dnia 1 lipca 2011 r.

D. Ś. mieszka w D. przy ul. (...). Inspektorat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych znajduje się w D. przy ul. (...). W dniu 31 lipca 2012r. D. Ś. skierował do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. Inspektorat w D. wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 3 sierpnia 2012r. wysłał do ubezpieczonego pismo, które w załączeniu zawierało druk wniosku o rentę oraz druk zaświadczenia o stanie zdrowia na formularzu N-9.

Pismami z dnia 3 października 2013r. oraz z dnia 24 października 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie wzywał D. Ś. do przedłożenia (w terminie 14 dni od doręczenia wezwania) dokumentów uzasadniających prawo do renty oraz jej wysokości w postaci zaświadczenia o stanie zdrowia na formularzu N-9, pod rygorem wydania decyzji o odmowie wszczęcia postępowania o przyznanie tego świadczenia. ZUS załączył jednocześnie do wezwania druk N-9 z pouczeniem o sposobie dalszego postępowania.

W odpowiedzi na wezwanie organu rentowego D. Ś. w piśmie z dnia 15 listopada 2013r, zwrócił się z prośbą o ponowne wysłanie mu formularza N-9 podnosząc, iż dokument ten nie został załączony do pisma ZUS z dnia 24 października 2013r.

Ubezpieczony nie uzupełnił braku formalnego wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy, albowiem nie przedłożył zaświadczenia o stanie zdrowia dla celów świadczeń z ubezpieczenia społecznego wydanego przez lekarza prowadzącego leczenie sporządzone 1 na urzędowym formularzu ZUS N-9.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 116 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.)) postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego chyba, że ustawa stanowi inaczej. Do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Jeżeli we wniosku nie

zamieszczono danych lub nie dołączono dokumentów, które są niezbędne do jego rozpatrzenia, organ rentowy wzywa zainteresowanego do uzupełnienia wniosku w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania z pouczeniem, że nieusunięcie tych braków spowoduje wydanie decyzji o odmowie wszczęcia postępowania (§ 4 ust. 1 rozporządzenia). Jeżeli zainteresowany nie usunął braków, mimo pouczenia, o którym mowa w ust. 4, organ rentowy wydaje decyzję o odmowie wszczęcia postępowania (§ 4 ust. 6 rozporządzenia).

Jednocześnie w § 10 ust.1 powołanego rozporządzenia ustawodawca skonkretyzował dokumenty, które zainteresowany winien przedłożyć wraz z wnioskiem o świadczenie rentowe. Jeżeli ubezpieczony nie dołączy do wniosku o rentę zaświadczenia o stanie zdrowia musi liczyć się z tym, że ZUS wezwie go do przedłożenia takiego zaświadczenia w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania pod rygorem wydania decyzji o odmowie wszczęcia postępowania.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy zasadnie odmówił wszczęcia postępowania o przyznanie D. Ś. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ubezpieczony nie przedłożył bowiem zaświadczenia o stanie zdrowia, pomimo obowiązku wynikającego z powołanych wyżej przepisów. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek podstaw uzasadniających przyjęcie, że ubezpieczony pozbawiony był obiektywnej możliwości przedłożenia takiego zaświadczenia.

Skoro zatem ubezpieczony - pomimo wielokrotnego informowania go przez organ rentowy o konieczności dostarczenia odpowiedniego dokumentu i załączenia do wezwań druku N-9 - zaniechał tego obowiązku stwierdzić należy, iż nie spełnił on wymogów formalnych określonych w art 116 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tym samym brak było podstaw do wszczęcia postępowania w zakresie wniosku ubezpieczonego.

Sąd uznał także, że okoliczność, że D. Ś., świadomy tego obowiązku, zasłaniał się brakiem druku zaświadczenia o stanie zdrowia, w tym niemożnością uruchomienia stosownego formularza pliku elektronicznego dostępnego na stronie ZUS, pozostawał bez wpływu na ocenę zasadności jego odwołania.

Sąd dodał także, że w D. znajduje się placówka terenowa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, której siedziba oddalona jest o około 400 m od miejsca zamieszkania ubezpieczonego. Ubezpieczony składał kilkakrotnie wnioski do Inspektoratu ZUS w D. o wydanie zaświadczeń potwierdzających uprawnienia do świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego na czas toczącego się postępowania o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Wnioski te zanosila do inspektoratu jego matka, która potwierdzała odbiór zaświadczeń. Nie było zatem żadnych przeszkód do pobrania z Inspektoratu ZUS w D. również stosownego druku zaświadczenia o stanie zdrowia.

Wobec dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił odwołanie ubezpieczonego na mocy art. 477 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony zaskarżając go

w całości i zarzucając:

a) nieważność postępowania poprzez niedoręczenie przez Sąd I-szej instancji ubezpieczonemu D. Ś. odpowiedzi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych/O w K. na odwołanie ubezpieczonego i wydanie wyroku w przedmiotowej sprawie, pomimo tego uchybienia, co skutkowało pozbawieniem możliwości obrony swych praw przez ubezpieczonego - art. 379 pkt 5 k.p.c.

b) błędną analizę akt rentowych, co skutkowało poczynieniem nieprawidłowych ustaleń faktycznych, sformułowaniem błędnych wniosków, z naruszeniem prawdy materialnej, poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że:

- ubezpieczony D. Ś. był wielokrotnie informowany i wzywany przez organ rentowy do dostarczenia zaświadczenia o stanie zdrowia na druku N-9, w sytuacji gdy w aktach rentowych znajduje się tylko jedno zwrotne poświadczenie odbioru przez ubezpieczonego pisma ZUS z dnia 24 października 2013r., zaś pisma z dnia 3 sierpnia 2012r. i 3

października 2013r. nie zostały przez ZUS skutecznie mu doręczone - brak w aktach sprawy dowodów na doręczenie tych pism ubezpieczonemu (brak ZPO),

c) naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez brak starannego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że brak jest jakichkolwiek podstaw uzasadniających przyjęcie, że ubezpieczony pozbawiony był obiektywnej możliwości przedłożenia takiego zaświadczenia, w sytuacji gdy zebrany w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy, a w szczególności pismo ubezpieczonego z dnia 15 listopada 2013r. skierowane do ZUS prowadzi do przeciwnego wniosku.

Na podstawie tych zarzutów ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania, a w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd I -instancji zarzutu nieważności postępowania - zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie w całości odwołania ubezpieczonego od decyzji ZUS/O w K. i obciążenie ZUS/O w K. w całości kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadniając apelację ubezpieczony wskazał, że w ustawie z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie zamieszczono przepisu o odmowie wszczęcia postępowania. Należy więc uznać, że tak istotne rozstrzygnięcie o prawach obywatelskich powinno mieć rangę ustawową i zamieszczenie go w Rozporządzeniu z dnia 11.10.2011 r. może budzić wątpliwości konstytucyjne.

Ponadto podał, że w ocenie ubezpieczonego postępowanie organu rentowego w przedmiotowej sprawie nie zasługuje na akceptację z uwagi na zbyt ni formalizm. Kodeks postępowania administracyjnego nakłada bowiem na organ rentowy m.in. obowiązek prowadzenia postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8), tymczasem ZUS pomimo usprawiedliwionej i zasadnej pisemnej prośby ubezpieczonego nie nadesłał mu druku N-9 do wypełnienia przez lekarza leczącego i wydał zaskarżoną decyzję z pominięciem tej prośby, przez co rażąco naruszył przepisy postępowania.

Dalej podał, że ustalenia Sądu I-szej instancji są błędne. Dokładna analiza akt rentowych prowadzi bowiem do wniosku, że w aktach tych znajduje się tylko jedno zwrotne poświadczenie odbioru przez ubezpieczonego pisma ZUS z dnia 24 października 2013r., zaś pisma z dnia 3 sierpnia 2012r. i 3 października 2013r. nie zostały przez ZUS skutecznie mu doręczone - brak jest bowiem w aktach sprawy dowodów na doręczenie tych pism ubezpieczonemu (brak ZPO).

Zachodzi również uzasadnione podejrzenie, że pismo z dnia 3 sierpnie 2012r. rzekomo skierowane do ubezpieczonego, zostało przez pracownika ZUS dołączone do akt rentowych dopiero po wydaniu zaskarżonej decyzji w niniejszej sprawie, a do ubezpieczonego w ogóle nie było wysłane, albowiem w tym czasie akta rentowe znajdowały się w Sądzie Okręgowym w Koszalinie do sprawy pod sygnaturą IV U 1172/11. Tym bardziej, że pracownik ZUS-Inspektoratu w D. zapytany przez ubezpieczonego telefonicznie - w sierpniu 2013 roku - tj. po powrocie akt rentowych z Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z prawomocnym orzeczeniem w sprawie IV U 1172/11 na jakim etapie znajduje się jego wniosek dnia 31 lipca 2012r. o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy nie wiedział w ogóle o tym, że taki wniosek ubezpieczonego wpłynął na początku sierpnia 2012 roku do ZUS- Inspektorat w D..

Ponadto Sąd Okręgowy zważył, że w przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw uzasadniających przyjęcie, że ubezpieczony pozbawiony był obiektywnej możliwości przedłożenia takiego zaświadczenia. Takie stwierdzenie przez Sąd I-szej instancji rażąco narusza przepisy postępowania, a w szczególności przepis art. art. 233 k.p.c. poprzez brak starannego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy całkowicie pominął bowiem okoliczności wskazywane przez ubezpieczonego w jego piśmie z dnia 15 listopada 2013r. skierowanym do ZUS i fakt, że organ rentowy pomimo prośby ubezpieczonego nie nadesłał mu druku N-9 do wypełnienia przez lekarza leczącego, jednocześnie przedwcześnie wydał zaskarżoną decyzję odmowną z naruszeniem przepisów postępowania - nie

ustosunkował się bowiem w żaden sposób w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji do treści pisma ubezpieczonego z dnia 15 listopada 2013r.

Niezależnie od powyższych zarzutów ubezpieczony wskazał, że w przedmiotowej sprawie zachodzi nieważność postępowania, bowiem Sąd I-szej instancji nie doręczył ubezpieczonemu D. Ś. odpowiedzi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych/O w K. na odwołanie ubezpieczonego i wydał wyrok w przedmiotowej sprawie, pomimo tego uchybienia, co skutkowało pozbawieniem możliwości obrony swych praw przez ubezpieczonego - art. 379 pkt 5 k.p.c.

W niniejszej sprawie, w ocenie skarżącego, doszło do pozbawienia ubezpieczonego możliwości obrony swych praw poprzez niedoręczenie mu odpowiedzi organu rentowego na jego odwołanie, w którym ZUS ustosunkował się do twierdzeń ubezpieczonego przytoczonych w odwołaniu. Jednocześnie - co istotne, ubezpieczony nie został również zawiadomiony przez Sąd I-szej instancji o terminie rozprawy, a dowiedział się o nim sam - dzwoniąc w dniu 10 marca 2014r. do Biura Obsługi Interesanta Sądu Okręgowego w Koszalinie.

Podkreślić przy tym należy, że nieskorzystanie przez ubezpieczonego z możliwości stawienia się na rozprawie nie może zostać przeciwstawione przyczynie nieważności postępowania spowodowanej naruszeniem przez Sąd Okręgowy bezwzględnie obowiązującego przepisu nakazującego doręczenie stronie przeciwnej odpowiedzi organu rentowego. W niniejszej sprawie bezspornie odpowiedź organu rentowego nie została doręczona ubezpieczonemu. W tym stanie rzeczy nieobecność ubezpieczonego na rozprawie - zresztą usprawiedliwiona w piśmie procesowym ubezpieczonego z dnia 10 marca 2014r. skierowanym do Sądu - z uwagi na zły stan zdrowia, o której terminie ubezpieczony dowiedział się sam telefonicznie dzwoniąc do Sądu - nie usuwa stanu pozbawienia go możliwości obrony swych praw.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na względzie, ubezpieczony wnosi jak na wstępie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podzielił zawarty w apelacji zarzut nieważności postępowania wynikający z art. 379 pkt 5 kpc a dotyczący pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, co w efekcie doprowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (tak np. SN w wyroku z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Nieważność ze względu na tę przyczynę zachodzi np. w razie niezawiadomienia strony o rozprawie, co skutkowało jej nieobecnością, w przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna (zob. wyrok SN z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 84). Z taką sytuacją mamy do czynienia także wtedy, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, nie zaś gdy mimo naruszenia przepisów procesowych strona podjęła czynności procesowe" (wyrok SN z dnia 7 października 2009 r., III CSK 35/09, LEX nr 572042).

Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r. (III CKN 34/98, LEX nr 36068, Prok.i Pr.-wkl. 1999/5/41) wskazano, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, o którym mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych Sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów k.p.c., których nie można było usunąć do wydania orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w sprawie. Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w procesie oznacza sytuację, w której sąd nie powinien w ogóle przystępować do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. W grę wchodzi jednak tylko wypadek, gdy strona rzeczywiście była

pozbawiona możliwości obrony swych praw i na skutek tego nie brała udziału w postępowaniu sądowym (wyrok z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517).

Zgodnie z dominującym w judykaturze zapatrywaniem, tak rozumiane pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie następuje, jeżeli skutki tego uchybienia mogły być usunięte przed wydaniem wyroku w danej instancji (tak np. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, z. 3, poz. 66, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, Lex nr 52705, z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, Lex nr 55519). Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Przyjmuje się przy tym, że o nieważności postępowania z omawianej przyczyny nie można jednak mówić w sytuacji, w której strona na skutek własnego działania z przysługujących jej uprawnień procesowych nie skorzystała. Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania.

Wreszcie Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z dnia 10 lipca 2002 r. (II CKN 822/00, LEX nr 55519), że jeżeli strona na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła uczestniczyć i nie uczestniczyła w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, to zachodzą podstawy, by przyjąć, że strona ta została pozbawiona możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że Sąd Okręgowy wyznaczył termin pierwszej rozprawy na dzień 17 marca 2014 r. Zarządzeniem z dnia 18 lutego 2014 r. postanowił o wezwaniu ubezpieczonego na ten termin i doręczeniu mu odpowiedzi na odwołanie a także pouczeń zawartych w art. 162, 207 § 1, 2, 3, 6 i 7, art. 217 i 229 kpc. Jak wynika z akt postępowania, ubezpieczony w dniu 10 marca 2014 r. wystosował do Sądu pismo, w którym wniósł o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie z uwagi na zły stan zdrowia i podtrzymał swoje stanowisko. Na rozprawie w dniu 17 marca 2014 r. ubezpieczony nie był obecny, brak było również zwrotnego potwierdzenia odbioru wezwania przez niego korespondencji wysłanej w dniu 19 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony został prawidłowo powiadomiony i po zamknięciu rozprawy wydał wyrok oddalający odwołanie. Dnia 9 kwietnia 2014 r. wpłynęło do Sądu dwukrotnie awizowane wezwanie wysłane ubezpieczonemu (k. 19 akt). Wynika z niego, że pierwsze awizowanie miało miejsce dnia 11 marca 2014 r., a drugie – dnia 19.03.2014 r.

Obowiązkiem sądu jest zawiadomienie stron o posiedzeniach jawnych, przez wezwanie lub ogłoszenie podczas posiedzenia. Sąd zobligowany jest odroczyć rozprawę, jeżeli stwierdził nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Zgodnie z art. 214 § 1 kpc rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Przyjmuje się w orzecznictwie, że nieodroczenie przez sąd rozprawy z przyczyn wymienionych w art. 214 stanowi uchybienie procesowe skutkujące nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5). Nieprawidłowość zachodzi, jeżeli brak jest wiadomości, czy doręczenie w ogóle nastąpiło (brak tzw. zwrotki od doręczyciela), lub sąd stwierdzi uchybienie przez organ doręczający (art. 131 § 1) przepisom art. 131-147 kpc.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należy podkreślić, że w momencie rozprawy Sąd Okręgowy nie dysponował ani zwrotnym poświadczeniem odbioru wezwania przez ubezpieczonego, ani potwierdzeniem awizowania tego wezwania. Nieuprawnione, zdaniem Sądu Apelacyjnego, okazało się uznanie przez Sąd Okręgowy w takiej sytuacji, że ubezpieczony został prawidłowo wezwany na rozprawę tylko i wyłącznie na podstawie jego pisma z dnia 10 marca 2014 r. Jak wynika bowiem z apelacji, ubezpieczony telefonicznie w dniu 10 marca 2014 r. dowiedział się o wyznaczonym terminie rozprawy, jednakże nie otrzymał ani wezwania na rozprawę, ani odpowiedzi organu rentowego na jego

odwołanie , ani pouczeń dotyczących jego praw i obowiązków jako strony procesowej. Takiej wiedzy zaś w momencie otwarcia rozprawy Sąd Okręgowy nie posiadał.

Ubezpieczony nie ze swojej winy pozbawiony został zatem możliwości wzięcia udziału w rozprawie, a zatem i aktywnego w niej uczestnictwa, poprzez korzystanie z przysługujących mu, jako stronie, uprawnień procesowych. W tym układzie nieobecność ubezpieczonego, którego praw i obowiązków dotyczyło toczące się postępowanie, a których obrony został faktycznie pozbawiony, obligowała Sąd Apelacyjny do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Powyższe doprowadziło zatem do uchylenia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania w całości z powodu nieważności, która brana jest pod uwagę z urzędu z mocy art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c.

Oznacza to, że zachodzi potrzeba powtórzenia procedowania z udziałem zarówno ubezpieczonego, jak i organu rentowego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, rzeczą Sądu pierwszej instancji będzie przede wszystkim doręczenie wszelkich pism, zawiadomień, zarządzeń i postanowień związanych z tokiem sprawy, które podlegają doręczeniu stronom, a przez to umożliwienie im udziału w sprawie . Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy mając na uwadze dowody zaoferowane przez strony, dokona ponownie niezbędnych ustaleń faktycznych i oceny prawnej.

Tak argumentując, na podstawie przepisu art. 386 § 2 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO (del.) Ewa Michalska